

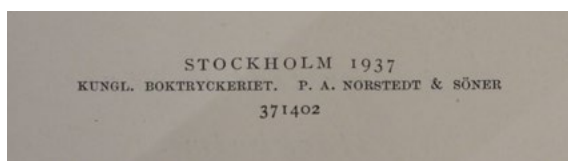
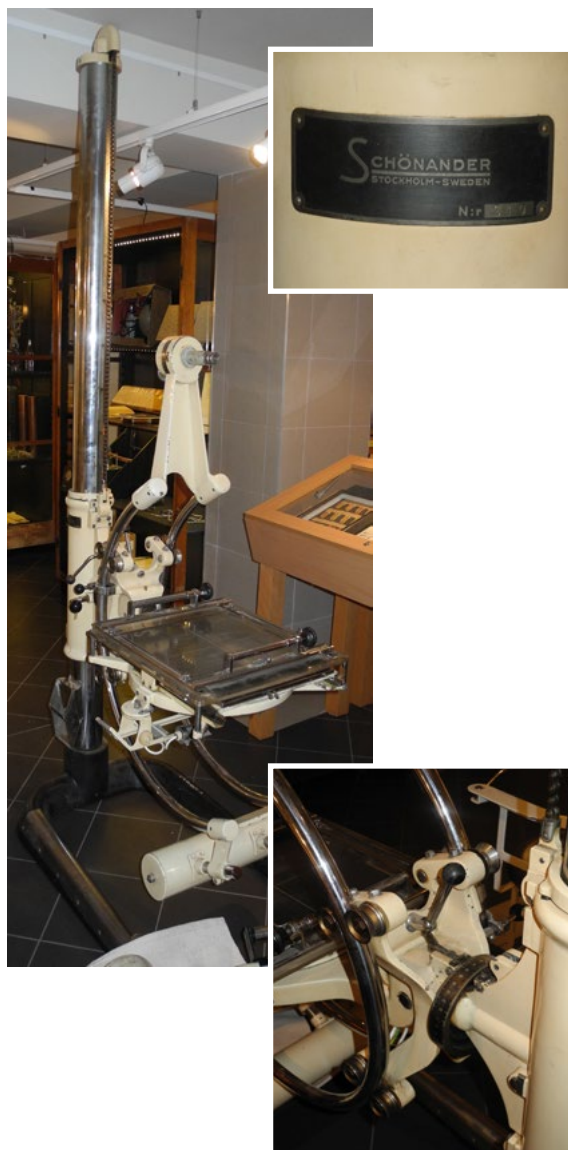
## TAJEMNICE Z MUZEALNEJ PÓŁKI

W tym miesiącu cykl *Tajemnic muzealnej półki* poświęcamy obiektowi, który na niej się nie mieści. Bohaterem jest tym razem szwedzki aparat do badania RTG czaszki i kręgosłupa „Lysholm”, który został wyprodukowany przez zez firmę Elema-Schonander w 1940 r. Ma prawie 2,5 m wysokości, jego podstawa ma wymiary 105x65 cm i waży kilkaset kilogramów. Przez wiele lat pracował w Szpitalu dla Nerwów i Psychicznie Chorych im. Stanisława Kryzana w Starogardzie. W grudniu ubiegłego roku dzięki życzliwości dyrekcji i pracowników Szpitala został przekazany do Muzeum GUMed.

Tak „stare” urządzenia należą do rzadkości. Należy bowiem pamiętać, że pierwsze rentgenogramy powstały pod koniec XIX w. Prof. Walery Jaworski, organizator pierwszego na ziemiach polskich zakładu radiologii (rozpoczął działalność w lutym 1896 r. w budynku Kliniki Lekarskiej UJ w Krakowie przy ulicy Kopernika 7) w artykule *Znaczenie rozpoznawcze X-prześwietlenia* opublikowanym w *Przeglądzie Lekarskim* (nr 84 z 21 sierpnia 1897 r.) pisał: *Do metod badania fizycznego chorych przybywa w obecnej chwili zupełnie nowa, budząca powszechny interes w świecie lekarskim. Polega ona na najnowszym zdumiewającym odkryciu, zrobionem w grudniu 1895 r. przez monachijskiego fizyka Röntgena. Dla zrozumienia rzeczy przytoczę wprzód krótkie wyjaśnienie dotyczące X-promieni* (zachowano pisownię oryginału).

W ciągu kolejnych lat nastąpił ogromny postęp w tej technice. Sensacyjna nowinka z pierwszych stron gazet stała się codziennością. W kolejnych miastach pojawiły się coraz doskonalsze aparaty rentgenowskie. Starsze modele stopniowo wycofywano z użycia, niekiedy kryjąc je w dalekich kątach magazynów, często oddając na złom. Taki los mógł spotkać nowy nabytek naszego Muzeum. Na szczęście stało się inaczej...

Z aparatem „Lysholm” wiąże się pewna tajemnica. Pochodzenie i czas jego produkcji pozwalają snuć przypuszczenia dotyczące sposobu w jaki znalazł się w Starogardzie. We wrześniu 1945 r. przyjechał do Gdańska prof. Jack Adams-Ray, przedstawiciel rządu szwedzkiego organizującego specjalną charytatywną pomoc dla zniszczonego wojną Pomorza. Zadaniem Profesora było zapoznanie się z sytuacją pomorskich szpitali i sporządzenie listy najpilniejszych potrzeb. W kolejnych miesiącach przez do trójmiejskich portów przypłynęły statki ze sprzętem medycznym. Trafiły one do różnych placówek klinicznych i szpitalnych. Podręczniki drukowane w Szwecji uzupełniły pustki na półkach Biblioteki Akademii Lekarskiej. Czy aparat „Lysholm” w ten sam sposób został sprowadzony do Polski? Tego będziemy próbowali się dowiedzieć.



Na zdjęciach aparat w Muzeum GUMed tuż po przywiezieniu ze Starogardu (ze względu na gabaryty został częściowo zdemontowany) oraz detale z bliska, w tym „metryczka” urządzenia.

dr Marek Bukowski,  
Muzeum GUMed

Każdego ósmego dnia miesiąca na stronie internetowej [www.gumed.edu.pl](http://www.gumed.edu.pl) prezentowany jest wybrany obiekt z kolekcji Muzeum GUMed. Wszystkie eksponaty zostaną zaprezentowane podczas specjalnej wystawy jesienią 2018 r.